

# O Cesi, co ssąta paluszek i o krawcu z nożycami





ARTUR OPPMAN

## *O Cesi, co ssata paluszek i o krawcu z nożycami*

Była jedna Cesia mała,  
Co paluszek ciągle ssala,  
I choć miała piąty rok,  
Jak niemowlę, wciąż: cmok! cmok!  
Mówi mama: „Brzydka wada!  
Ssać paluszka nie wypada!  
Moja Cesi, nie martw mnie,  
Bo zobaczysz, będzie źle!  
Przyjdzie krawiec zły okrutnie,  
I paluszki Cesi utnie...  
Ach! już nikt by ich nie zszył,  
Toż dopiero płacz by był!”  
Ale Cesia myśli sobie:  
„Ej, toć złego nic nie robię!  
Mama tylko straszy mnie,  
Skądby krawiec wziął tu się?  
Gdzieżto zresztą krawców znają,  
Co paluszki obcinają?  
O tem, choć mam piąty rok,  
Nie słyszałam — i znów: „cmok!”  
Raz, na miasto idąc mama,  
Rzekła: „Cesiu! będziesz sama,  
Grzeczną bądź! przyniosę gruszek,  
A pamiętaj!... wiesz?... paluszek!”  
Ledwo się zamknęły drzwi,  
Cesia mówi: „Ej co mi!  
Possię trochę... tak... troszeczkę,”  
Raz jedyny, przez chwileczkę...  
I paluszek w buzię chlup.  
Wtem ktoś biegnie: tup, tup tup!  
Wpada krawiec, strasznie zły,  
„Palec — woła — utnę ci!”  
Zdjął okropny Cesię strach!  
Słyszy groźne: szach! szach! szach!  
Tnie zły krawiec nożycami,  
A sukienkę krew już plami.  
Skaleczywszy, jak duch znikł.  
Biedna Cesia w płacz i w krzyk  
Wchodzi mama: „Co ci to?  
Cesia beczy: „Och! och! o!”

I zaledwie wyrzec może:  
„Był tu krawiec... Ach, mój Boże!

Mamo, mamo!... rączka chora!  
Bez paluszków... Po doktora!”  
A mamusia: „Widzisz sama  
Że radziła dobrze mama!  
Przestrzegałam! jak to źle,  
Gdy panienka palce ssie”!  
Jak naprawdę było tam,  
Ja w sekrecie powiem wam:  
Ten zły krawiec, to przebrany  
Cesi Wujek był kochany.  
Wielkie on nożyce wziął,  
I niby to palce ciął;  
Lecz choć „utnę” groźnie wrzasnął,  
Ledwie trochę Cesię drasnął.  
Ta w przestachu zaś myślała  
Że bez palca już została.

Tak to było! No i cóż?  
Cesia palca nie ssie już;  
Nauczka ją poprawiła;  
I już panna z niej jest miła.

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/oppman-o-cesi-co-ssala-paluszek-i-o-krawcu-z-nozycam>

Tekst opracowany na podstawie: Artur Oppman, O Jasiu Dręczycielu o Józiu Gapicielu o Cesi Cmokosi i o spalonej Zosi, nakł. Michała Arcta, Warszawa.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>) na podstawie tekstu dostępnego w serwisie Wikiźródła (<http://pl.wikisource.org>). Redakcję techniczną wykonała Paulina Choromańska, natomiast korektę utworu ze źródłem wikiskrybowie w ramach projektu Wikiźródła.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).